

Cyfrowe Muzeum Teatru Wielkiego w Łodzi



dwadzieścia pięć
lat

pracy artystycznej

alicji

dankowskiej



ALICJA DANKOWSKA swoje pierwsze kroki na scenie stawiała w wieku lat... sześciu, kiedy to występowała w „Teatrze dla dzieci” prowadzonym przez dyr. Tymoteusza Ortyma. Po ukończeniu Gimnazjum i Liceum im. Z. Wołowskiej w Warszawie rozpoczęła studia na Wydziale Aktorskim w Miejskiej Szkole Dramatycznej oraz w Szkole Muzycznej im. Fr. Chopina w klasie śpiewu prof. Zofii Bregy i w Studium Operowym prof. Wiktora Bregy. Swoje studia wokalne uzupełniała u takich pedagogów jak Ada Sari, Wanda Wermińska, E. Kopp i S. Radamsky w Akademii S. C. Roma.

Po zakończeniu II wojny światowej rozpoczęła pracę w Polskim Radio oraz kolejno w teatrach: „Guliwer”, „Rapsodycznym” i „Teatrze Wojska Polskiego”.

Od roku 1951 rozpoczyna pracę jako solistka w teatrach operowych podpisując swój pierwszy kontrakt w Państwowej Operze we Wrocławiu, gdzie debiutuje w wieku lat 19 w operze „Złoty Kogucik”.

Po zdobyciu nagrody na Konkursie Śpiewaczym w ramach „Praskiej Wiosny” w roku 1954 występuje gościnnie w teatrach operowych Czechosłowacji w partii Halki oraz w partii Kościelnichy w operze Janačka „Jenufa”.

W latach 1954—61 występuje jako solistka w Operze Warszawskiej i Państwowej Operze im. S. Moniuszki w Poznaniu.

W roku 1960 rozpoczyna współpracę z Operą w Wiedniu, gdzie śpiewa m.in. Martę w premierowej obsadzie opery „Niziny” d’Alberta, a w roku 1961 zostaje zaproszona do stałej współpracy z Teatro Reale di Roma. W tym samym roku podpisuje umowę o współpracy z Państwową Operą w Hamburgu-Rendsburgu.

Lata 1962—71 to okres pracy w Państwowej Operze im. S. Moniuszki w Poznaniu, gdzie kreuje w premierowej obsadzie główne partie w operach „Turandot”, „Katarzyna Izmajłowa”, „Trubadur”, „Attila”, „Aida”, „Tosca”, „Eros i Psyche”, „Fidelio”, „Krwawe gody”, „Halka”, „Tannhäuser”, „Tristan i Izolda”, „Eugeniusz Oniegin”.

Od roku 1971 jest solistką w Teatrze Wielkim w Łodzi, gdzie śpiewa

główne partie w „Aidzie”, „Wesołych kumoszkiach z Windsoru”, „Dziewczynie z Zachodu”, „Henryku VI na łowach”.

Równoległe z występami na scenach operowych śpiewa liczne oratoria oraz cykle pieśni kompozytorów polskich, rosyjskich, niemieckich, hiszpańskich.

Występy gościnne na scenach zagranicznych rozpoczęła w roku 1954 odnosząc pierwsze sukcesy w teatrach operowych Czechosłowacji.

W latach następnych występowała w:

- Związku Radzieckim (trzynastokrotne tournée obejmujące występy w teatrach operowych, filharmoniach, radio i telewizji w następujących miastach: Moskwa, Leningrad, Wilno, Lwów, Tbilisi, Perm, Baku, Ufa, Erewań, Świerdłowski, Nowosybirsk, Ułan-Ude, Taszkient, Dniepropietrowsk, Odessa, Kijów)
- NRD (stały kontrakt w Staatsoper w Berlinie w latach 1956-61, wielokrotne występy w Lipsku, Dessau, Dreźnie, Halle, Karl-Marx Stadt)
- Rumunii (wielokrotne występy w Bukareszcie, Sibiu, Cluj, Galasti, Timisoara)
- Bułgarii (występy w Sofii, Warnie, Plowdiw, Russe, Starej Zagorze)
- wielokrotnie na Węgrzech, w Austrii, Anglii, Szwajcarii, Francji, Islandii, Szwecji, RFN.

Repertuar Alicji Dankowskiej obejmuje 48 partii operowych oraz ponad 500 pieśni, które wykonuje w ośmiu językach.

W latach 1971—73 odbywała praktykę reżyserską w teatrach operowych NRD: w Staatsoper i Komische Oper w Berlinie oraz w Operze w Magdeburgu.

W sezonie 1973—74 przebywała na stypendium Deutsche Akademische Austauschdienst-Bonn, gdzie poza współpracą reżyserską w teatrach operowych przygotowała trzy programy muzyczne dla telewizji RFN. Za swoje zasługi dla rozwoju polskiej kultury muzycznej Alicja Dankowska została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi (1958) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1974). Ponadto jest laureatką nagrody miasta Wrocławia oraz nagrody miasta Berlina.

REPERTUAR

- Stanisław Moniuszko
- „HALKA” (**Halka**)
 - „HRABINA” (**Hrabina**)
 - „PARIA” (**Neala**)
 - „FLIS” (**Zosia**)
 - „STRASZNY DWÓR” (**Cześnikowa**)
- Władysław Żeleński
- Ludomir Różycki
- Ignacy Paderewski
- Feliks Nowowiejski
- Karol Kurpiński
- Jan Stefani
- Wolfgang A. Mozart
- Leoš Janaček
- Mikołaj Rimski-Korsakow
- Piotr Czajkowski
- Modest Musorgski
- Dymitr Szostakowicz
- Ermanno Wolf-Ferrari
- Karol M. Weber
- Richard Wagner
- Giacomo Puccini
- Giuseppe Verdi
- „JANEK” (**Marynka**)
 - „EROS I PSYCHE” (**Psyche**)
 - „MANRU” (**Ulana**)
 - „LEGENDA BAŁTYKU” (**Bogna**)
 - „QUO VADIS” (**Ligia**)
 - „HENRYK VI NA ŁOWACH” (**Kokłowa**)
 - „KRAKOWIACY I GÓRALE” (**Dorota**)
 - „DON JUAN” (**Elvira**)
 - „WESELE FIGARA” (**Hrabina**)
 - „JENUFA” (**Kościelnicha**)
 - „ZŁOTY KOGUCIK” (**Kogut**)
 - „EUGENIUSZ ONIEGIN” (**Tatjana**)
 - „DAMA PIKOWA” (**Liza**)
 - „BORYS GODUNOW” (**Maryna**)
 - „KATARZYNA IZMAJŁOWA” (**Katarzyna**)
 - „CZTERECH GBURÓW” (**Felice**)
 - „WOLNY STRZELEC” (**Agata**)
 - „HOLENDER TUŁACZ” (**Senta**)
 - „TANNHÄUSER” (**Elisabeth, Venus**)
 - „TRISTAN I IZOLDA” (**Izolda**)
 - „WALKIRIA” (**Brunhilda**)
 - „LOHENGRIN” (**Ortruda**)
 - „TOSCA” (**Tosca**)
 - „TURANDOT” (**Turandot**)
 - „DZIEWCZYNA Z ZACHODU” (**Minnie**)
 - „CYGANERIA” (**Musetta**)
 - „AIDA” (**Aida**)
 - „TRUBADUR” (**Leonora**)
 - „ATTILA” (**Odabella**)
 - „BAL MASKOWY” (**Amelia**)

Richard Strauss	— „SALOME” (Salome)
Eugen d'Albert	--- „NIZINY” (Marta)
Ludwig van Beethoven	--- „FIDELIO” (Leonora)
Joseph Haydn	— NIEWIERNOŚĆ NIE POPŁACA” (Sandrina)
Otto Nicolai	— „WESOŁE KUMOSZKI Z WINDSORU” (Pani Fluth)
Ferenc Szokolay	--- „KRWAWY GODY” (Narieczona)
Pietro Mascagni	--- „RYCERSKOŚĆ WIEŚNIACZA” (Santuzza)
Ruggiero Leoncavallo	--- „PAJACE” (Nedda)
Umberto Giordano	--- „ANDREA CHENIER” (Magdalena)
Jacques Offenbach	--- „OPOWIEŚCI HOFFMANNA” (Giulietta)
Arthur Honegger	--- „JOANNA D'ARC NA STOSIE” (Matka Boska)

Występy w teatrach operowych w kraju:

Warszawa, Łódź, Poznań, Wrocław, Bytom, Gdańsk, Bydgoszcz

Występy zagraniczne:

Anglia, Austria, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Francja, Islandia, Jugosławia, Norwegia, Niemiecka Republika Demokratyczna, Republika Federalna Niemiec, Rumunia, Szwecja, Węgry, Włochy, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Stała współpraca:

Państwowa Opera w Wiedniu, Państwowa Opera w Berlinie (NRD), Państwowa Opera w Hamburgu (Rendsburg, Schleswig-Holstein).

W postać Toski wciela się A. Dankowska z mistrzostwem najwyższej klasy i ogromną prostotą. Znakomitość jej artystycznej koncepcji roli wzbudza podziw już od pierwszego pojawienia się na scenie, aż po tragiczny koniec jej bohaterki, którym wstrząsa słuchaczy.

Alicja Dankowska, której przepiękny, ciepły, pełen głębi, wyrównany we wszystkich rejestrach i o nieograniczonej skali głos podporządkowany jest twórczej koncepcji śpiewa najtrudniejsze frazy puccinowskie, które w jej interpretacji osiągają szczyty doskonałości. Bogactwo jej głosu przepełnia całą salę.

Fakt, iż włączyła się ona tak idealnie w nasz zespół jest dalszym dowodem jej ogromnych zdolności i świadczy o tym, że artystka nie dba wyłącznie o swój sukces, ale ma na względzie dobro całego zespołu, a co za tym idzie — spektaklu i sztuki.

Georgi Belew — „Septemwri”, Sofia, styczeń 1959

„Jenufa” przyniosła zasłużony sukces Alicji Dankowskiej, która stworzyła wspaniałą rolę Kościelnichy. Młoda śpiewaczka, władająca bogatym dramatycznym sopranem i ogromnym talentem aktorskim włożyła w tę rolę wszystko, co może dać z siebie artysta, aby zachwycić widza. Z pełnym zrozumieniem dzieła Janačka p. Dankowska stworzyła postać tak żywą i prawdziwą, że każdy widz i słuchacz przeżywał na równi z nią tragedię wiejskiej kobiety.

Divadlo nr 2, Praha, 1954

Alicja Dankowska zaprezentowała się nam jako rasowa aktorka i wielkiej klasy śpiewaczka posiadająca ogromną dramatyczną siłę wyrazu. Dzięki jej wspaniałej kreacji w roli Marty nowa inscenizacja „Nizin” nabrała rumieńców i piękna.

S. Redamsky — Morgen-Kurier, Wien 1961

Po premierze „Nizin” w Operze Wiedeńskiej:
Alicja Dankowska — piękny głos, piękna kobieta i znakomita aktorka. Niewątpliwa nowa jasna gwiazda na światowym rynku operowym.

Grosse Osterreich-Illustrierte nr 39



Tosca

G. Puccini „Tosca”

Państwowa Opera im. S. Moniuszki w Poznaniu, 1955



Kościelnica

L. Janaček „Jenufa”

Opera Wroclawska, 1955



Marta
E. d'Albert „Niziny”
Opera Wiedeńska, 1961

Alicja Dankowska to primadonna o światowym poziomie. Rzadko spotykany temperament, głos o przepięknym metalicznym timbrze. Zdaje się nie mieć żadnych trudności w jakimkolwiek rejestrze. Głos jest wyrównany na całej skali. Śpiewa z równą łatwością pieśni w języku niemieckim, francuskim, hiszpańskim, rosyjskim i polskim. Wielki talent, wielka muzykalność, intuicja artystyczna, precyzja i inteligencja!

J. Poulin — **Journal de Genève**, maj 1970

Nasz gość, Alicja Dankowska, to wielka indywidualność artystyczna. Partię Senty w operze „Holender tułacz” śpiewała w oryginale, porywając swoją grą aktorską i świetnie włączając się w pozostały zespół wykonawców, a jej piękny, szlachetny głos górował nad całą orkiestrą.

Wieczernyj Swierdłowski, czerwiec 1969

Alicja Dankowska znana w Londynie ze swych poprzednich wysoko ocenianych występów potwierdziła swą renomę i raz jeszcze wykazała, że jest śpiewaczką światowej klasy. Zwłaszcza zachwycające, pełne żaru i finezji były w jej wykonaniu pieśni hiszpańskie.

The Daily Telegraph, 1969

Alicja Dankowska posiada niezwykle materiał głosowy. Jest to sopran lirico-spinto o ogromnej sile, z nieskazitelną wspaniałą techniką koloraturową. W pieśniach Nina, Czajkowskiego i Rachmaninowa osiągnęła szczyty mistrzostwa artystycznego. Jej występ był największym sukcesem obecnego sezonu muzycznego.

Informatia Bucurestiului, 1966

Doskonała technika wokalna, piękno i potęga głosu, nieporównywalny talent aktorski od pierwszej chwili przykuły widzów. Wyrazistość śpiewu Alicji Dankowskiej zawsze jest głęboko przemyślana. Podbija ona słuchaczy piękną barwą głosu, głęboką muzykalnością i wielką kulturą muzyczną. (Po występach w „Tosce” i „Aidzie”)

Zaria Wostoka, Tbilisi

Salome

R. Strauss „Salome”, Opera Warszawska, 1961 ►





Turandot

G. Puccini „Turandot”

Państwowa Opera im. S. Moniuszki w Poznaniu, 1968



Narieczona

F. Szokolay „Krwawe gody”

Państwowa Opera im. S. Moniuszki w Poznaniu, 1969

Głośnym echem odbił się w Związku Radzieckim występ znakomitej polskiej solistki Alicji Dankowskiej na scenie Opery Leningradzkiej w partii Turandot. Krytyka porównywała ją do świetnej odtwórczyni tej roli — Birgit Nilsson. Dlatego też z wielkim zainteresowaniem czekali wszyscy na występ gościnny tej artystki w Teatrze Opery i Baletu w Ufie, w operze Verdiego „Aida”.

Występ A. Dankowskiej dostarczył nam wielu wrażeń i potwierdził poprzednie opinie. Artystka obdarzona jest silnym, o pięknym brzmieniu sopranem dramatycznym. Wielkie mistrzostwo wokalne i niezrównany talent aktorski pozwoliły śpiewaczce ukazać nieśmiertelną postać bohaterki Verdiego jako żywą, bogatą w odczucia kobietę.

Podkreślić należy arię nad Nilem wykonaną przepięknie, z pełnią dramatycznego wyrazu. Alicja Dankowska podbiła szturmem publiczność Ufy.

N. Gumanow — **Radziecka Baszkiria, marzec 1972**

Nigdy jeszcze w Lipsku nikt nie pokonał trudności partii Katarzyny Izmałowej w inscenizacji prof. Herza tak brawurowo, konsekwentnie i z pełnią sukcesu, jak to uczyniła Alicja Dankowska.

Artystka włączyła się w ten trudny spektakl pozornie bez żadnych trudności kreując wyraziście tytułową partię opery, która jest określana przez W. Felsensteina jako najtrudniejszy egzamin aktorski śpiewaczki.

Artystka pokazała, że może robić ze swym bogatym w modulacje głosem wszystko co chce, a jej talent i umiejętności dały nam postać Katarzyny niecodzienną, żywą, ludzką i raz jeszcze potwierdziły wielką klasę tej śpiewaczki.

Leipziger Nachrichten, grudzień 1963

W Operze Lipskiej gościła Alicja Dankowska w roli Katarzyny Izmałowej. Mieliśmy okazję obejrzeć bezbłędną interpretację tej wielopłaszczyznowej, arcytrudnej postaci. Niezmiernie interesującym jest fakt, iż pani Dankowska włączyła się w najeżoną trudnościami inscenizację prof. Herza bez prób i wyszła zwycięsko z wszystkich zadań stawianych zarówno przez kompozytora, jak i reżysera.

Leipziger Volkszeitung, Lipsk



Aida

G. Verdi „Aida”

Opera Warszawska, 1961





G. Verdi „Trubadur”
◀ Leonora

Katarzyna
D. Szostakowicz „Katarzyna Izmajłowa”

Państwowa Opera im. S. Moniuszki w Poznaniu,

Występ w „Halce” Alicji Dankowskiej wart jest niejednej pochwały. Piękny i bogaty głos tej śpiewaczki brzmiał w całej partii znakomicie, nie nasuwając właściwie żadnych obiekcji co do akustyki wielkiej sali Opery. Kreacja A. Dankowskiej w roli Halki była również pod względem aktorskim ciekawa, bogata wyrazowo, ekspresja głosowa w pełni pokrywała się z dramatycznym ujęciem scenicznym roli.

T. Grabowska — Trybuna Ludu, czerwiec 1967

Alicja Dankowska szczerze i bezpośrednio oddała przeżycia tytułowej bohaterki opery „Halka”. Świetna polska artystka posiada głos o pięknym brzmieniu, pełen blasku, wiele ciepła, temperamentu i rzadko spotykany talent dramatyczny. Sekret sukcesów A. Dankowskiej jest umiejętnością łączenia w jedno wspaniałego głosu i wielkiego talentu aktorskiego.

Radziecka Ukraina, Kijów 1968

Piękny, o dużej skali sopran dramatyczny Alicji Dankowskiej dostarczył słuchaczom wyjątkowych przeżyć. Obok pięknego głosu posiada ona świetne warunki aktorskie — dużą ekspresję, temperament i urodę. W popisową arię Halki z IV aktu włożyła artystka tak ogromny ładunek dramatyczny, wyjątkową namiętność i tyle serca, że dla publiczności moskiewskiej było to nie lada przeżycie.

Kraj Rad, Moskwa, maj 1959

Doskonała śpiewaczka o wysokiej technice wokalne. Olbrzymia skala głosu, dźwięk silny, bogaty i jasny. Niezwykle pięknie wykonała arcytrudny cykl pieśni Schumanna „Miłość i życie kobiety”. Pieśni te Alicja Dankowska śpiewała prosto, z doskonałym zrozumieniem i szczerym wyczuciem, dając świadectwo swemu wielkiemu talentowi.

B. Franzon — Þjóðviljinn, Reykjavík

Alicja Dankowska to jedna z najlepszych śpiewaczek, jakie gościły w naszym kraju. Cykl pieśni Schumanna „Miłość i życie kobiety” zyskał swój pełny wyraz dzięki wielkim zdolnościom interpretacyjnym śpiewaczki. Śpiew jej był wspaniały zarówno w ariach Cherubiniego i Mozarta, jak również i w pieśniach polskich i rosyjskich kompozytorów. Artystka została bardzo serdecznie przyjęta przez publiczność i zmuszona do szeregu bisów, które wywołały zachwyty na sali.

P. Isolfsson — Morgunbláid, Reykjavík



Halka

S. Moniuszko „Halka”

Teatr Wielki w Warszawie, 1969

Partię Brunhildy w operze Wagnera „Walkiria” swobodnie zaśpiewać może zaledwie kilka śpiewaczek na świecie. Wśród nich — Birgit Nilsson, Inge Borkh i Alicja Dankowska — polska artystka z wagnerowskich i straussowskich partii, znana i ceniona głównie na scenach niemieckich i radzieckich.

Kurier Polski, 27 marca 1974

Błyskotliwie zadebiutowała w Zachodnim Berlinie Alicja Dankowska. Śpiewaczka dysponuje pięknym głosem pełnym siły, „górami” przepelnioną blaskiem i bogatym niskim rejestrem. Dodajmy do tego wspaniałe aktorstwo, rzadko spotykany talent i temperament muzyczny, a zrozumiemy dlaczego ściany sali koncertowej trzęsły się od owacyjnych oklasków publiczności.

Telegraf, Berlin Zach. marzec 1958

Senta — porywająca i prawdziwa kreacja Alicji Dankowskiej, godna najwyższego podziwu. Ogromny, okrągły głos sopranowy, który zdaje się nie mieć żadnych trudności, o zdumiewającej i niezawodnej pewności w dramatycznej „górze”, jak i o najdelikatniejszej pewności w pianissimo.

Festiwal Wagnerowski — Mitteldeutsche Neueste Nachrichten, 16.I.1957

Chcemy powiedzieć o kreacji Alicji Dankowskiej w „Dziewczynie z Zachodu” Pucciniego na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi.

Rola to trudna i ryzykowna. Łatwo ją przesłodzić w sposób nieznośny dla widza, a jeszcze łatwiej odebrać wszelkie cechy życiowego prawdopodobieństwa.

Otóż Dankowska znalazła do niej klucz właściwy grając z całkowitą naturalnością i swobodą, a także z niemałym scenicznym temperamentem rolę kobiety, która niejedno już w życiu przeszła i „matkując” gromadzie poszukiwaczy złota poświęciła im swoje najlepsze lata.

Także od strony muzyczno-wokalnej mieli słuchacze całkowitą satysfakcję, jako że dramatyczna partia Minnie wyśmienicie odpowiada walorom głosowym Dankowskiej i wszelkie jej trudności pokonywała artystka swobodnie, imponując siłą i dźwięcznością głosu zarówno w wysokim, jak i w niskim rejestrze.

Józef Kański — Trybuna Ludu, 18.VI.1971



